

Tam, gdzie za remontami elewacji, idzie montaż kamer, rzadziej dochodzi do dewastacji, o czym pisze [tygodnik z Nowej Soli](#) . W Akademii Monitoringu Wizyjnego Mamy podobne obserwacje, ale nie tylko takie!

Warto pamiętać, że należy spełnić oba warunki: 1) odnowienie elewacji i 2) montaż kamery. Dzieje się tak dlatego, że na poziomie psychologicznym odnowienie ścian zachęca do przestrzegania norm społecznych i dbania o porządek. W sytuacji odwrotnej, jeżeli mieszkańcy tolerują graffiti, zniszczone drzwi wejściowe, wybite szyby i śmieci wokół budynku, to jest to traktowane jako zachęta do dewastacji i to często popełnianych przez tzw. „dzieci z dobrych domów” lub „porządnych obywateli” pod wpływem alkoholu. Zgodnie z udowodnioną w praktycznych badaniach „teorią rozbitych okien”, nieporządek jest zaraźliwy. W takich warunkach sama instalacja kamery nie wystarczy, żeby przeciwdziałać dewastacjom.

Można się zastanawiać, jak ważna jest tu technika – kamera, a jak ważne odnowienie ścian i większa dbałość o estetykę najbliższej okolicy. W Bytomiu, skąd pochodzę, jedno duże osiedle – Stroszek, zostało w całości, „jednorazowo” ocieplone, a fasady odnowione. Zarządzająca nim spółdzielnia nie zainstalowała kamer, a mimo to od 1,5 roku na czystych elewacjach nie pojawiło się graffiti , więc remonty bardzo zmieniły postawy mieszkańców. Na drugim osiedlu - Szombierki, bloki są odnawiane punktowo, tak jak pozwalają wspólnotom mieszkaniowym środki gromadzone w funduszach remontowych. Tam sam efekt nowości elewacji nie chroni przed graffiti. Tylko te bloki, gdzie powiązano instalację kamer z malowaniem elewacji, zachowują czyste ściany.

Te same zasady, które łączą dbałość o przestrzeń z techniką CCTV znajdują zastosowanie na dworcach, lotniskach, w obiektach przemysłowych, handlowych, itd. Opisane są także w teorii CPTED, która znajduje zastosowania w wielu miejscach na świecie.

O "teorii rozbitych okien" w przystępny sposób przeczytasz [tutaj](#).